

# SITEK, Zapiera Dech

nie wiem już jakie relacje  
łączą nas tu dziś  
potrzebuję mocnych bodźców  
wrażenie że zapiera mi dech  
badam twoją reakcję  
czy nadal chcesz ze mną iść  
nigdy nie będę na uboczu  
póki sam nie usunę się w cień

wypije tę butelkę na hejnał  
pieprzyć morze wylanych łez, ocena  
co z tego że mówią nam o barierach  
nawet nie wiesz ile szedłem tu z osiedla  
nie mam czasu już czekać przyjdzie samo  
nie odwlekam niczego bo chwile gasną  
wiesz że nie kupisz tych uczuć nawet za milion  
pół bani z tych ruchów żyje dla chwili, yo!

nie wiem już jakie relacje  
łączą nas tu dziś  
potrzebuję mocnych bodźców  
wrażenie że zapiera mi dech  
badam twoją reakcję  
czy nadal chcesz ze mną iść  
nigdy nie będę na uboczu  
póki sam nie usunę się w cień

przyćmił twoich kolegów mój styl, stad to nastawienie  
mogą mówić żel o mnie, mam czyste sumienie  
nie buduje się korzyści na gruzach  
źle życzysz im, to to wróci na twój szlak, bez dwóch zdań  
moi ludzie mają mieć co jeść, mieć co pić  
musze biec po cash  
żeby moi ludzie mieli mnie za ster  
kiedy grzmi, kiedy pada deszcz  
nie wiedziałeś moich blizn  
nie chodziłeś tam gdzie my  
nie oddałeś tyle krwi  
urodziłem się do gry, cóż  
widzę odbicie w lustrze  
i mówię całe życie schody  
teraz to zbieram na dwupiętrowy dom

nie wiem już jakie relacje  
łączą nas tu dziś  
potrzebuję mocnych bodźców  
wrażenie że zapiera mi dech  
badam twoją reakcję  
czy nadal chcesz ze mną iść  
nigdy nie będę na uboczu  
póki sam nie usunę się w cień

niebo jest pastelowe  
i właśnie gonie na trasie  
czuje wtedy że chce żyć  
kiedy nocą upijamy się na plaży jak w transie  
czuje wtedy że chce żyć  
twoje oczy mówią co dziś chcesz dostać  
sprostam!,  
czemu by nie teraz?  
touch down  
w moim świecie nie ma granic  
boisz się mieć więcej, tracisz więc

miałem ten sam sen co miał Biggie  
jak ci się podoba teraz mój nowy image  
życie to suka lubi się droczyć  
przystawię ją do szyby i zrobię na 50tym

nie wiem już jakie relacje  
łączą nas tu dziś  
potrzebuję mocnych bodźców  
wrażenie że zapiera mi dech  
badam twoją reakcję  
czy nadal chcesz ze mną iść  
nigdy nie będę na uboczu  
póki sam nie usunę się w cień